

*Sygn. akt VI ACa 804/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 26 września 2018 r.**

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędziowie: SA Agata Zając

SO del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: Małgorzata Kocon

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. T.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W.

o stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 lutego 2017 r.

sygn. akt XXV C 1396/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od E. T. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. kwotę 1350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt VI ACa 804/17*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 stycznia 2016 r. złożonym przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W., powódka E. T., wniosła o:

- 1) stwierdzenie nieważności Uchwały Nr (...) Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z dnia 14 stycznia 2004 r. w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali w nieruchomości objętej KW (...) (budynek numer (...) przy ulicy (...) w W.) z powodu jej niezgodności z prawem oraz z uwagi na to, że narusza interes prawny i uprawnienia członków spółdzielni;
- 2) zobligowania pozwanej do niezwłocznej korekty dokumentów, aby skutecznie wyodrębnić lokal numer (...) usytuowany w budynku przy ulicy (...) w W.;

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm prawem przewidzianych.

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółdzielnia wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 20 października 2016 r. Przewodniczący zarządził zwrot pozwu w części – w zakresie roszczenia określonego w jego punkcie 2.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017r (sygn. akt XXV C 1396/16) Sąd Okręgowy w Warszawie: w pkt 1. oddalił powództwo, zaś w pkt 2. zasądził od E. T. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej ul. (...) w W. kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie. Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 29 stycznia 2002 r. pod numerem (...). Do jej zasobów należą nieruchomości budynkowe położone w W. przy ul. (...) posadowione na jednej nieruchomości gruntowej. W dniu 22 stycznia 1991 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w oparciu o statut i regulamin przydziału i zamiany mieszkań (...) przydzieliła Z. M. lokal nr (...) przy ul. (...) w W. o łącznej pow. użytkowej 55,5 m<sup>2</sup>. Jako osoby, które miały prawo zamieszkiwać w ww. lokalu, w dokumencie przydziału zostały również wskazane: D. M. – żona, K. M. - syn, E. M. - córka. Przedmiotem przydziału nie zostały objęte jakiegokolwiek przynależności do ww. lokalu, tj. komórki lokatorskie, piwnice, czy też inne pomieszczenia, które przynależały lub też zostały wydane członkowi spółdzielni wraz z ww. lokalem mieszkalnym.

Decyzją z dnia 9 lipca 2003 r. Zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. na podstawie art. 42 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t. j. Dz. U z 2003r. Nr 119, poz.1116 ze zm.) przyjął zasadę, że w nieruchomościach, w których określa się przedmiot odrębnej własności lokali, piwnice znajdujące się w budynkach pozostają w części wspólnej nieruchomości. Następnie Zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. uchwałą z dnia 14 stycznia 2004 r. nr (...) w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali w nieruchomości objętej KW (...), działając na podstawie art. 42 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych: w § 1 określił przedmiot odrębnej własności lokali mieszkalnych w nieruchomości opisanej w KW (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) z obrębu (...), położonej na obszarze Dzielnicy B. (...) W., zabudowanej budynkami wielorodzinnymi przy ul. (...) i nr (...); w § 2 określił łączną powierzchnię wszystkich lokali mieszkalnych w budynkach opisywanych na przedmiotowej nieruchomości na 10 553,10 m<sup>(2)</sup>, w § 3 wskazał, że przedmiot odrębnej własności lokali określony został w załącznikach oznaczonych numerami 1 i 2, które stanowią integralną część niniejszej uchwały: załącznik nr 1 opisujący lokale mieszkalne w budynku przy ul. (...), załącznik nr 2 opisujący lokale mieszkalne w budynku przy ul. (...); w § 4 wskazał, że lokale opisane w załącznikach wymienionych w § 3 uchwały są lokalami samodzielnyymi w rozumieniu art. 2 ust 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (t. jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903). Podjęta uchwała weszła w życie z chwilą uprawomocnienia. W załączniku nr 2 do tej uchwały zawarto oznaczenie lokalu nr (...) poprzez wskazanie, iż ma on charakter mieszkalny, położony jest na V piętrze, w pierwszej klatce schodowej, składa się z 3 pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju, o pow. 55,50 m<sup>(2)</sup>. Pod pozycją pomieszczenia przynależne nie zostało wskazane żadne pomieszczenie, podobnie jak i w pozycji powierzchnia pomieszczeń przynależnych – przy której nie wskazano jakiegokolwiek wartości. Jako osobę, której przysługiwało prawo do lokalu wskazano Z. M.. W załączniku tym wskazano także, że udział we współwłasności wynosi (...), a w ułamku zwykłym udział we współwłasności wynosi (...). Pismem z dnia 23 stycznia 2004 r. Spółdzielnia zawiadomiła Z. M. – wówczas członka spółdzielni – o tym, że do projektu uchwały nr (...) z dnia 3 września 2003 r. zostały złożone wnioski dotyczące zmiany projektu uchwały, które nie zostały uwzględnione w części dotyczącej nakładów na modernizację. W związku z tym w oparciu o art. 43 ust. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych Zarząd (...) przesłał uprawnionemu uchwałę nr (...) wraz z wyciągiem z załącznika do tej uchwały dotyczącym lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...) w W.. W przedmiotowym piśmie (...) poinformowała również Z. M., że pozostałe załączniki do uchwały znajdują się do wglądu w siedzibie Administracji (...). Nadto Zarząd (...) poinformował Z. M., że zgodnie z art. 43 ust. 5 przywołanej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych służy jemu, w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały, prawo jej zaskarżenia

do sądu z powodu niezgodności z prawem lub jeśli uchwała narusza interes prawny lub uprawnienie Z. M.. Do pisma została załączona uchwała wraz z wyciągiem z załącznika nr 2.

Wskazane pismo zostało odebrane przez Z. M. w dniu 10 lutego 2004r. Z. M. nie zaskarżył uchwały.

W związku z uprawomocnieniem się ww. uchwały oraz jej wejściem w życie, w 2008 r. rozpoczął się proces przekształcania spółdzielczych praw do lokali w prawa własności lokali. Na przestrzeni lat 2008 - 2010 Spółdzielnia podpisała (...)umów o ustanowienie odrębnej własności lokali położonych w budynku przy ul. (...). Do sporządzenia pierwszego aktu notarialnego doszło w dniu 25 marca 2008 r.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił również, iż postanowieniem z dnia 15 stycznia 2015 r. sygn. akt II Ns 1427/14 Sąd Rejonowy (...) w W. stwierdził, że E. T. na podstawie ustawy nabyła spadek po swojej matce D. M. zmarłej dnia (...) w udziale wynoszącym (...).

Pismem z dnia 18 marca 2015 r. powódka wraz z ojcem Z. M. po raz pierwszy wystąpiła do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w odrębną własność. W takiej sytuacji Spółdzielnia wydała w dniu 12 czerwca 2015 r. zaświadczenie, w którym potwierdziła, że Panu Z. M. w udziale (...), Pani E. T. w udziale (...) i Panu K. M. w udziale (...) przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. Pismem z dnia 13 lipca 2015 r. E. T. wraz z ojcem Z. M. wystąpiła o naniesienie poprawek na planie lokalu, który będzie dołączony do aktu notarialnego polegających na prawidłowym umiejscowieniu pionu wodno - kanalizacyjnego i wentylacyjnego, podaniu liczby metrów kwadratowych poszczególnych izb lokalu i przekazanie kancelarii notarialnej zaświadczenia o samodzielności lokalu mieszkalnego wraz z przynależną komórką lokatorską oraz wypisu z rejestru gruntów i budynków opisującego lokalizację wyodrębnionej nieruchomości. W ramach dalszej wymiany korespondencji w związku z domaganiem się przez powódkę, działającą również na podstawie pełnomocnictwa udzielonego jej przez ojca Z. M., wyodrębnienia lokalu nr (...), E. T. w dniu 31 sierpnia 2015 r. zażądała od Spółdzielni przekazania dalszych dokumentów, w tym w postaci uchwały Rady Osiedla w sprawie piwnic, wraz z umocowaniem prawnym, wskazujących powierzchnię działki lub działek, na której posadowione są budynki o numerach (...) przy ul. (...) wraz z numerami ksiąg wieczystych oraz planu powierzchni wspólnych zarówno zlokalizowanych w budynku nr (...), jak i nr (...), czyli całej nieruchomości i potwierdzenia ustanowionej służebności. Pismem z dnia 29 września 2015 r. pozwana udzieliła powódce żądanych informacji oraz jednocześnie wskazała, iż wszystkie dokumenty niezbędne do ustanowienia odrębnej własności lokalu nr (...) pozostają w kancelarii notarialnej, gdzie powódka może się z nimi zapoznać. W dniu 19 października 2015 r. pozwana przesłała powódce kopię decyzji Zarządu z dnia 9 lipca 2003 r. W dniu 17 grudnia 2015 r. pozwana przesłała powódce kserokopię prawomocnej uchwały Zarządu (...) nr (...) z dnia 14 stycznia 2014 r. wraz z załącznikiem oraz potwierdzenie odbioru w/w uchwały przez Z. M..

We wrześniu 2016 r. zmarł ojciec powódki - Z. M.. W chwili obecnej toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po nim.

Uchwała nr (...) Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z dnia 14 stycznia 2004 r. nie została uznana za nieważną w całości lub części, ani też w części lub całości uchylona.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd ten zwrócił uwagę, iż powódka domagała się stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z dnia 14 stycznia 2004 r. w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali w nieruchomości objętej KW nr (...) (budynek numer (...) przy ulicy (...) w W.). Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała na art. 43 ust. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Sąd podkreślił przy tym, iż przedmiotem rozpoznania była wyłącznie ocena tej uchwały nie zaś roszczenie zmierzające do umożliwienia powódce uzyskania prawa odrębnej własności lokalu nr (...) przy ul. (...) przy określeniu udziału w nieruchomości wspólnej uwzględniającego w powierzchni lokalu pomieszczenie przynależne – komórkę lokatorską czy piwnicę, albowiem tymi pojęciami powódka posługuje się zamiennie.

Sąd I instancji zwrócił również uwagę, iż kwestionowana uchwała została podjęta przez Zarząd Spółdzielni przy uwzględnieniu stanu prawnego obowiązującego w dniu jej powzięcia i od chwili jej uprawomocnienia – w 2004 r., stanowiła podstawę dla wszystkich uprawnionych – członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej do domagania się, przekształcenia prawa do lokalu w odrębną własność. Również sytuacja jaka istniała w dacie jej powzięcia - okoliczność, iż piwnice nie były obejmowane przydziałami lokali, przesądzała o tym, iż zostały one uznane przez pozwanego za części nieruchomości wspólnej, a ta okoliczność przez uprawnionych wówczas do domagania się przekształcenia prawa do lokalu nie była kwestionowana.

Dokonując oceny prawnej roszczenia Sąd Okręgowy wskazał, iż art. 43 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych opisuje procedury podejmowania uchwały, o której mowa w art. 42 ust. 2 tej ustawy, określającej przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali w nieruchomości spółdzielni mieszkaniowej, w której własność lokali ma lub może być przenoszona na inne osoby. Do czasu wejścia w życie nowelizacji tej ustawy wprowadzonej aktem z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, tj. do dnia 31 lipca 2007 r., spółdzielnię obowiązywały określone terminy podjęcia takiej uchwały. Najpierw 12 miesięcy, później 24 miesiące od dnia wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a następnie (zgodnie z treścią art. 42 ust. 1 u. s. m., w brzmieniu nadanym mu nowelizacją z dnia 19 grudnia 2002 r.) 24 miesiące od dnia złożenia przez osobę uprawnioną pierwszego wniosku o wyodrębnienie własności lokalu. Choć obecnie nie obowiązuje żaden termin wydania uchwały określającej przedmiot odrębnej własności lokali, to obowiązują za to terminy wykonywania kolejnych czynności, jakie zgodnie z przepisami art. 43 u. s. m. należało wykonać podczas podejmowania takiej uchwały. Nadto w okresie od dnia 31 lipca 2007 r. do dnia 30 grudnia 2008 r. dodatkowo obowiązywał trzymiesięczny termin realizacji żądań o nabycie własności lokali przez osoby mające spółdzielcze prawa do lokali (wprowadzony przez przepisy art. 12 ust. 11 oraz art. 17<sup>14</sup> ust. 11 ustawy). Spółdzielnie powinny zatem przed końcem 2008 r. dysponować już obowiązującymi uchwałami określającymi przedmiot odrębnej własności lokali w większości nieruchomości spółdzielczych, dla których uchwały takie mają być podejmowane, z wyjątkiem tych, dla których uchwały takie zostały zaskarżone i nie doczekały się rozstrzygnięcia sądu, oraz z wyjątkiem uchwał dla nieruchomości, których spółdzielnia nadal nie była właścicielem ani użytkownikiem wieczystym. Sąd Okręgowy zauważył również, że w przepisach dotyczących procedur wydawania uchwał nowelizacją z dnia 14 czerwca 2007 r. wprowadzone zostały różne zmiany, które powodowały m.in. skrócenie czasu podejmowania uchwały. Zgodnie z art. 43 ust. 1 - 5 u. s. m. w ramach przygotowania i podejmowania omawianej uchwały zarząd spółdzielni mieszkaniowej powinien wykonać następujące czynności: przygotować projekt uchwały określającej przedmiot odrębnej własności wszystkich samodzielnych lokali znajdujących się w danej nieruchomości; zawiadomić, z co najmniej siedmiodniowym wyprzedzeniem, o miejscu i terminie wyłożenia tego projektu uchwały do wglądu wszystkie osoby, których uchwała dotyczy i którym przysługuje prawo do żądania nabycia własności lokalu od spółdzielni; wyłożyć projekt do wglądu na co najmniej 14 dni w lokalu siedziby spółdzielni (przed dniem 31 lipca 2007 r. było to co najmniej 21 dni); przyjmować wnioski osób, których projekt dotyczy, w czasie wyłożenia i jeszcze przez 14 dni po wyłożeniu, rozpatrzyć te wnioski najpóźniej w ciągu 14 dni od upływu terminu ich składania (przed dniem 31 lipca 2007 r. było to 21 dni); skorygować projekt uchwały w wyniku rozpatrzenia wniosków najdalej w ciągu 14 dni od ich rozpatrzenia; w ciągu 7 dni od podjęcia uchwały w skorygowanej treści powiadomić na piśmie osoby, których uchwała dotyczy, o treści zmian, podając jednocześnie faktyczne i prawne uzasadnienie nieuwzględnienia wniosków tym osobom, których wniosków nie uwzględniono w całości lub w części (przed dniem 31 lipca 2007 r. było to 14 dni). Powyższe procedury stosowane przy podejmowaniu uchwały, o której mowa w art. 42 ust. 2 u. s. m., obowiązujące zarówno przed wejściem w życie nowelizacji z dnia 14 czerwca 2007 r. (tj. w dacie podjęcia uchwały nr (...) Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z dnia 14 stycznia 2004 r.), jak i po tej nowelizacji, miały i mają na celu zapewnienie osobom zainteresowanym wpływ na ostateczną treść uchwały, a rozwiązania te zostały wprowadzone ze względu na to, że uchwała zarządu spółdzielni ukształtuje na trwałe stosunki własnościowe w obrębie poszczególnych nieruchomości, a także decydować będzie o sposobie zaspokojenia roszczeń, jakie z mocy przepisów u. s. m. przysługują członkom spółdzielni i innym osobom.

Sąd Okręgowy wskazał również, iż ustawodawca, poza określeniem trybu w jakim osoba, której dotyczy uchwała może ingerować w ukształtowanie jej treści jeszcze przed jej podjęciem, w art. 43 ust. 5 u. s. m. przyznał tym osobom

również prawo ich zaskarżenia. W myśl cyt. ust. 5 osoby, o których mowa w ust. 1 (art. 43 u. s. m.), mogą, w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia, zaskarżyć uchwałę do sądu z powodu jej niezgodności z prawem lub jeśli uchwała ta narusza ich interes prawny lub uprawnienia. Przyczyną stwierdzenia nieważności uchwały nie może być niepodjęcie przez osoby zainteresowane wysłanych przez zarząd spółdzielni powiadomień, o których mowa w ust. 1 i 4. Z treści powołanego przepisu wynika, iż w art. 43 ustawy wprost przewidziano powództwo o stwierdzenie niezgodności z prawem (materialnym jak i procesowym) uchwały zarządu spółdzielni mieszkaniowej. Przedmiotowa regulacja, w kontekście innych zapisów ustawy - Prawo Spółdzielcze, przewiduje na zasadzie wyjątku możliwość zaskarżenia do sądu uchwały zarządu spółdzielni, przez co za słuszne należy uznać stanowisko, że wskazany przepis nie może być interpretowany rozszerzająco. Powołana regulacja art. 43 u. s. m. stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnych zasad zaskarżania uchwał organów spółdzielni określonych w ustawie - Prawo spółdzielcze. Wskazana norma prawna przewiduje zaskarżenie uchwały zarządu dotyczące konkretnego przedmiotu oraz ustanawia trzydziestodniowy termin prawa materialnego (zawity) do jej zaskarżenia także w wypadku, gdy podstawą powództwa jest jej sprzeczność z prawem. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt VI ACa 533/13) wskazano, iż unormowanie zawarte w art. 43 u. s. m. stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnych zasad zaskarżania uchwał organów spółdzielni przewidzianych w ustawie z 1982 r. - Prawo spółdzielcze. Oceny kwestionowanej uchwały należy dokonać przy uwzględnieniu przepisów prawa obowiązujących w dacie jej podjęcia, a to zgodnie z ogólną regułą, że o zgodności z prawem, skuteczności i innych cechach czynności prawnej należy decydować stosownie do stanu regulacji prawnej w chwili dokonywania tej czynności. Zgodnie z art. 43 ust. 5 zd. 2 u. s. m., w razie sprzeczności uchwały z prawem osoba zainteresowana może wystąpić tylko z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały (a nie wchodzi w grę powództwo o uchylenie takiej uchwały jako niezgodnej z prawem), przy czym pozew musi być wniesiony w określonym terminie. Termin do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zarządu jest terminem prawa materialnego, nie podlega przywróceniu, po jego upływie roszczenie wygasa, a więc jego niezachowanie pociąga za sobą zawsze oddalenie powództwa. Zdaniem Sądu I instancji wynika stąd wyraźnie, iż osobie zainteresowanej przysługuje tryb powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zarządu przewidziany ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, przy czym pozew musi być wniesiony w ściśle określonym terminie, albowiem jest to termin prawa materialnego i nie podlega przywróceniu, a po jego upływie roszczenie nierozłącznie wygasa. Względ na treść art. 43 ust. 5 zd. 2 u. s. m. przemawia więc za przyjęciem prezentowanego w judykaturze stanowiska, że nie jest możliwe domaganie się ustalenia nieważności uchwały zarządu, określonej w art. 42 ust. 2 u. s. m., na podstawie art. 189 k.p.c. ani też stwierdzenie jej nieważności przez sąd z urzędu na podstawie art. 58 k.c. Uznanie, iż uprawniony może występować z żądaniem ukształtowania prawa w każdym czasie bez względu na treść art. 43 ust. 5 prowadziłoby do nieuzasadnionego obejścia wskazanej regulacji prawnej. Tak więc upływ ustawowego terminu z art. 43 ust. 5 u. s. m. oznacza niemożność stwierdzenia bezwzględnej nieważności uchwały na podstawie art. 58 § 1 k. c. czy § 2 k. c. czy z uwzględnieniem art. 189 k. p. c. Z uwagi na przedstawiony powyżej sposób uregulowania zaskarżenia uchwały podjętej na podstawie art. 42 ust. 2 u. s. m., w ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób byłoby także ewentualnie uwzględnić, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, per analogiam, normy prawnej wynikającej z art. 42 § 8 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210, ze zm.), a to ze względu na fakt, że stosowanie analogii do uchwał zarządu, ze względu na wyjątkowość regulacji przewidzianej ww. normą prawną, nie powinno mieć w istocie miejsca.

Sąd I instancji zważył również, iż zgodnie z art. 42 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych spółdzielnie mieszkaniowe zostały zobowiązane do określenia przedmiotu odrębnej własności lokali w ich nieruchomościach, co jest konieczne w celu umożliwienia osobom uprawnionym przekształcenia przysługujących im spółdzielczych praw do lokali w prawa odrębnej własności lokali. Uchwała podejmowana w tym zakresie przez zarząd spółdzielni powinna określać m.in. rodzaj, położenie i powierzchnię lokali oraz pomieszczeń przynależnych, w tym piwnic lub pomieszczeń gospodarczych, o ile piwnica lub pomieszczenie gospodarcze są przyporządkowane danemu lokalowi, a władający lokalem faktycznie użytkuje piwnicę lub pomieszczenie gospodarcze oraz wielkość udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej związanych z odrębną własnością każdego lokalu (art. 42 ust. 3 pkt 2 i 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.). Zgodnie z art. 42 ust. 4 tej ustawy do określenia wielkości udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej dla każdego lokalu, dokonywanego w uchwale zarządu spółdzielni, mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 3 ust. 3 - 6 ustawy o własności lokali. Natomiast stosownie do art. 42 ust. 7

ustawy ustawodawca pozostawił zarządowi spółdzielni decyzję w kwestii określenia co będzie stanowiło pomieszczenie przynależne w rozumieniu art. 2 ust. 4 ustawy o własności lokali. Przy czym nie ulega wątpliwości, że zarząd nie może swobodnie decydować, które z pomieszczeń będzie potraktowane jako pomieszczenie przynależne tylko powinien w tym zakresie kierować się przesłankami wskazanymi w art. 42 ust. 3 pkt 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Przepis art. 42 ust. 7 tej ustawy ma bowiem tylko takie znaczenie, że wskazuje na właściwość zarządu, a nie innego organu spółdzielni. W konsekwencji nie może on być rozumiany w taki sposób, że przyznaje zarządowi spółdzielni uprawnienie do swobodnego decydowania o przynależności pomieszczeń do lokali jako ich części składowych z pominięciem art. 42 ust. 3 pkt 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W kontekście przytoczonych regulacji wskazujących na charakter i znaczenie uchwały o treści określonej art. 42 ust. 2 i 3 u. s. m. w trybie przewidzianym art. 43 ust. 1 - 4 u. s. m., wprowadzeniu odrębnego od określonego art. 42 ustawy - Prawo spółdzielcze trybu zaskarżania uchwał i odmiennego jego uregulowania, nie przewidującego możliwości rozpoznania powództwa o stwierdzenie nieważności, czy uchylenia uchwały w przypadku uchybienia terminowi zawitemu, przyjąć należało, iż rozpoznanie roszczenia opartego na art. 43 ust. 5 u. s. m. po upływie określonego w nim terminu jest niedopuszczalne. Powyższe w ocenie Sądu I instancji pozwalało na uznanie, iż, regulacja zawarta w art. 43 ust. 5 u. s. m., z której wynika roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwały zarządu w przypadku gdy jest ona sprzeczna z prawem oraz roszczenie o uchylenie uchwały w sytuacji gdy narusza interes prawny lub uprawnienia, jest kompleksowa i szczególna.

Mając na uwadze powyższe rozważania i odnosząc je do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy roszczenie powódki złożone po prawie 12 latach od podjęcia uchwały, należało uznać za wniesione z uchybieniem terminowi wskazanemu w art. 43 ust. 5 u. s. m., tj. 30 dniowemu terminowi do zaskarżenia uchwały nr (...) Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z dnia 14 stycznia 2004 r., który to termin rozpoczął bieg w dniu 10 lutego 2004 r., tj. z dniem doręczenia uchwały członkowi spółdzielni – Z. M.. W tym miejscu uwzględniając twierdzenia powódki, iż dla niej termin ten rozpoczął bieg z dniem doręczenia jej kopii w/w uchwały w grudniu 2015 r., wskazać należy, iż zaprezentowana przez nią interpretacji, początku biegu terminu do zaskarżenia spornej uchwały jest nieuzasadniona i niedopuszczalna. Przede wszystkim powódka nabyła udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. na skutek spadkobrania po swojej matce, a obecnie również po swoim ojcu. Nie ulega zatem wątpliwości, iż stała się tym samym następcą prawnym, na którego zgodnie z art. 922 § 1 k. c. przeszły prawa i obowiązki majątkowe spadkodawcy. Na skutek dziedziczenia, mającego charakter sukcesji uniwersalnej, z chwilą śmierci spadkodawcy, spadkobiercy wstępują w sytuację prawną w jakiej był ich poprzednik prawny. Z tych też względów skoro termin do zaskarżenia uchwały upłynął już spadkodawcy, to w takiej samej sytuacji znajduje się spadkobierca, który nabył prawa przysługujące jego poprzednikowi. Nie można uznać, iż z chwilą nabycia praw z datą otwarcia spadku, spadkobiercy otwierają się na nowo wszystkie terminy, z których jego poprzednik by nie skorzystał. Przytoczony wywód ma w pełni zastosowanie do sytuacji powódki, która jako następcą prawną swojej matki, a obecnie również swojego ojca, któremu przysługiwało prawo domagania się ustanowienia odrębnej własności lokalu, weszła w ich sytuację prawną. Termin do zaskarżenia spornej uchwały należało liczyć nie od dnia przekazania powódce kopii prawomocnej uchwały na skutek jej żądania, lecz od dnia doręczenia podjętej uchwały jej poprzednikowi prawnemu, któremu przydzielono lokal, tj. Z. M. uprawnionego do korzystania z lokalu z żoną D. M., a co miało miejsce w dniu 10 lutego 2004 r.

Z uwagi na powyższe wykładnia powyższego przepisu w ten sposób, że termin ten biegł od początku dla osoby, która nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu spółdzielczego, jest w świetle powyższych regulacji niedopuszczalna ale również i nie do zaakceptowania w szczególności z uwagi na pewność obrotu prawnego i związanych z tym powstałych sytuacji prawno - faktycznych, a także ochronę praw nabytych. Zdaniem Sądu Okręgowego unormowanie zawarte w art. 43 ust. 5 u. s. m. stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnych zasad zaskarżania uchwał określonych w prawie spółdzielczym, w tym również w zakresie w jakim ustanawia trzydziestodniowy termin prawa materialnego (zawity) do zaskarżenia uchwały także w wypadku, gdy podstawą powództwa jest jej sprzeczność z prawem. Powyższe oznacza, że upływ wskazanego terminu zawitego stoi na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa, ponieważ roszczenie podmiotu uprawnionego, którym *de facto* był Z. M. – wygasło w dniu 12 marca 2004 r., a powódka uprawnienia tego nie nabyła. Tym samym uchwała ta stała się prawomocna i zaczęła być wykonywana, a na jej podstawie doszło do wyodrębnienia ponad (...)lokali.

W przedmiotowej sprawie nie ulegało wątpliwości, co wynika wprost z ustalonego stanu faktycznego, że lokal nr (...) przy ul. (...) w W. został przydzielony Z. M. w oparciu o statut i regulamin przydziału i zamiany mieszkań (...). W przydziale lokalu nie wskazano na żadne przynależności do ww. lokalu, ani na komórki lokatorskie, ani też piwnice, czy też inne pomieszczenia, ani lokale, które przynależały lub też zostały wydane członkowi spółdzielni wraz z lokalem mieszkalnym. Brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby do lokalu nr (...) przynależały jakiegokolwiek inne lokale lub pomieszczenia. Okoliczność ta była w istocie podstawą do podjęcia przez zarząd pozwanej Spółdzielni uchwały nr (...) z dnia 14 stycznia 2004 r., która nie została zaskarżona przez Z. M., nie została ona również uznana za nieważną w całości lub części, ani też w części lub całości uchylona.

Niezależnie od powyższych okoliczności, nie byłoby, zdaniem Sądu Okręgowego, również merytorycznych podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki ze względu na podjęte przez Spółdzielnię (na podstawie kwestionowanej uchwały) czynności, ich charakter, rodzaj i skutki. Uznać bowiem należy, że wszystkie lokale mieszkalne powinny być zbywane na tych samych zasadach. Nie można ponadto doprowadzać do kolizji z zasadą ochrony praw słusznie nabytych, a w sprawie niekwestionowanym było wyodrębnienie (...)lokali na podstawie tej uchwały. Sąd wskazał również, że w przedmiotowej sprawie powódka zarzucała niezgodność spornej uchwały z prawem. Ustawa - Prawo spółdzielcze w brzmieniu nadanym przez art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw stanowi, że członek spółdzielni może żądać stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia - art. 42 § 2; może także żądać uchylenia albo ustalenia nieistnienia takiej uchwały - art. 42 § 3 i § 9. W przypadku jednak sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą, prawo spółdzielcze przewiduje przeto wprost ogólną sankcję nieważności uchwały. W takim wypadku właściwe jest tylko powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały oparte na art. 189 k.p.c. Powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia przysługuje natomiast wtedy, gdy opiera się na sprzeczności uchwały z postanowieniami statutu, bądź dobrymi obyczajami lub gdy godzi w interesy spółdzielni albo miała na celu pokrzywdzenie członka - art. 42 § 3. Nowelizacja ustawy - Prawo spółdzielcze dokonana z dniem 22 lipca 2005 r. wyodrębniła więc sprawy: o uchylenie uchwał organów spółdzielni, o stwierdzenie nieważności takich uchwał albo o ustalenie ich nieistnienia (podobnie jak to czyni art. 17 pkt 4<sup>2</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 marca 2007 r.). Choć powództwo o ustalenie (stwierdzenie) nieważności uchwały walnego zgromadzenia nie jest wprost przewidziane w przepisach prawa, to dopuszczalność takiego powództwa wynika jednak z art. 42 § 9 Prawa spółdzielczego. Jego podstawę, tak jak podstawę powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej albo uchwały zarządu spółdzielni, stanowi z reguły art. 189 k.p.c. W kontekście poczynionych powyżej rozważań jeszcze raz należy podkreślić, że ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych w art. 43 (w przeciwieństwie do art. 42 ustawy o Prawie spółdzielczym) wprost przewiduje powództwo o stwierdzenie niezgodności z prawem (materialnym jak i procesowym) uchwały zarządu spółdzielni mieszkaniowej, na zasadach w nim wskazanych przez co stosowanie regulacji wynikającej z art. 189 k. p. c. pozwalającej na domaganie się powyższego w każdym czasie jest niedopuszczalne.

Czyniąc dalsze uwagi, w nawiązaniu do powyżej poczynionych rozważań, Sąd Okręgowy zauważył, że ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych w art. 1 ust. 7 stanowi, że w zakresie nieuregulowanym w ustawie, do spółdzielni mieszkaniowej stosuje się przepisy Prawa spółdzielczego. Ustawa – Prawo spółdzielcze w art. 42 § 8 stanowi jedynie, że sąd może w określonych sytuacjach nie uwzględnić wpływu terminu dla żądania uchylenia uchwały walnego zgromadzenia. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do stosowania w drodze analogii do zaskarżenia uchwał zarządu na podstawie art. 43 ust. 5 u. s. m. art. 42 § 8 prawa spółdzielczego. Zważyć należy, że cechą wyróżniającą analogii legis jest to, że jej podstawą jest zawsze jakiś konkretny przepis prawny lub też grupa takich przepisów, które muszą zawsze zostać wskazane we wniosku organu stosującego prawo. W samym wniosku z analogii legis można przy tym wyróżnić trzy podstawowe etapy, a mianowicie: ustalenie, że jakiś fakt nie został unormowany przez przepisy prawne; ustalenie, że istnieje przepis prawny, który reguluje sytuacje pod istotnymi względami podobne do faktu nieunormowanego oraz powiązanie z faktem prawnym nieunormowanym podobnych lub takich samych konsekwencji prawnych, co z faktem bezpośrednio uregulowanym przez przepisy prawne. Warunkiem dopuszczalności posłużenia się analogią jest przeto istnienie luki w prawie. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie występowała, ustawodawca określił bowiem zaskarżanie uchwał zarządu dotyczących określenia przedmiotu odrębnej

własności lokali w danej nieruchomości w przypadku ich niezgodności z prawem. Stosowanie analogii możliwe byłoby w sytuacji braku jakiegokolwiek własnej regulacji, tymczasem przywoływany już art. 43 ust. 5 regulację takową zawiera.

Na marginesie Sąd podkreślił również, odwołując się do uzasadniania uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r. (sygn. akt III CZP 16/09), iż prawomocność nawet wadliwej uchwały zarządu określającej przedmiot odrębnej własności lokali ma dodatkowe znaczenie z uwagi na zasadę ochrony praw nabytych oraz zasadę równości osób uprawnionych do realizacji roszczeń przewidzianych w art. 17<sup>14</sup> u. s. m. Osoby, które nabyły na podstawie prawomocnej uchwały ekspektatywę prawa odrębnej własności lokalu są uprawnione do podjęcia działań zapewniających zawarcie umowy przeniesienia własności lokalu. W takim przypadku wszystkie prawa do wyodrębnionych lokali muszą być ukształtowane według tych samych zasad. Podkreślił przy tym, że w art. 42 § 8 Prawa spółdzielczego mowa jest zresztą o tym aby owo opóźnienie w zaskarżeniu uchwały nie było nadmierne. W realiach niniejszej sprawy, przyjmując nawet – wyjątkowo – możliwość zastosowania owej regulacji, 12-letniego okresu opóźnienia nie sposób uznać za usprawiedliwiony jakimikolwiek okolicznościami, zwłaszcza, że - co bezsporne - doszło już na podstawie skarżonej uchwały do przeniesienia odrębnej własności aż (...)lokali.

Ubocznie Sąd Okręgowy wskazał również, że kwestia uwzględnienia przy obliczaniu powierzchni lokalu mieszkalnego również i powierzchni pomieszczenia przynależnego, dla określenia udziału w nieruchomości wspólnej zgodnie z art. 3 ust. 5 i art. 2 ust. 4 ustawy o własności lokali, w przypadku przekształcenia praw przez spółdzielnie mieszkaniowe nabrała szczególnego znaczenia dopiero po zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, aktem z dnia 14 czerwca 2007 roku, obowiązującym od 31 lipca 2007 r. Wówczas również ustawodawca wprowadził w art. 7 ust. 5 ustawy obowiązek stosowania przepisów określonych tym aktem w przypadku, gdy zgłoszone na piśmie roszczenia, o których mowa w art. 12, art. 15, art. 17<sup>14</sup>, art. 17<sup>15</sup>, art. 39, art. 48 oraz art. 48<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie zostały zrealizowane do dnia wejścia w życie przedmiotowej zmiany. Niemniej jednak regulacja ta została uchylona art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. nr 223 poz. 1779), tj. z dniem 30 grudnia 2009 r.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2017 r. wniosła powódka E. T. zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k. p. c., polegające na braku wszechstronnej oceny dowodów i dokonanie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń i założeń, opartych tylko na wyjaśnieniach strony pozwanej oraz pominięcie zgłaszanych przez powódkę i opisanych w pozwie faktów i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie nieważności Uchwały nr (...) Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w W. z dnia 14 stycznia 2004r.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powódki nie mogła być uznana za zasadną, albowiem podniesione w niej zarzuty winny być uznane za nietrafne.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a także obszerne rozważania prawne uznać należy za w pełni prawidłowe, a Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Zwrócić zresztą należy uwagę, iż kwestii dopuszczalności kwestionowania uchwały szereg lat po jej podjęciu – a ma ona dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie pierwszoplanowe – apelująca zdaje się w ogóle nie dostrzegać. Podobnie jak prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji wywołania przez kwestionowaną uchwałę nieodwracalnych skutków prawnych. Kwestia ta ma dla oceny skuteczności zgłoszonego powództwa znaczenie pierwszoplanowe.

Dokonując jej oceny w ramach kontroli stosowania prawa materialnego, dzieląc tu rozważania Sądu I instancji, z którymi zresztą apelująca nie polemizuje, zwrócić należy uwagę, iż w orzecznictwie sądów powszechnych konsekwentnie prezentowany jest pogląd o braku możliwości kwestionowania uchwały zarządu przewidzianej art. 43 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z żądaniem ustalenia nieważności lub też stwierdzenia nieistnienia



uchwały zarządu na podstawie art. 189 k. p. c. po upływie terminu wskazanego w 43 ust. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Zwraca się przy tym uwagę, iż dopuszczenie nieograniczonej w czasie możliwości kwestionowania takiej uchwały, prowadziłoby w istocie do obejścia ograniczenia 30 dniowym terminem, o którym mowa w art. 43 ust. 5 ustawy. Stanowiska te Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela. W orzecznictwie formułowane są co najwyżej poglądy (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 10 czerwca 2015 r., w sprawie o sygn. akt V ACA 93/15) dopuszczające możliwość wystąpienia z powództwem o ustalenie nieważności uchwały zarządu spółdzielni mieszkaniowej przez osoby niewskazane w art. 43 ust. 1 ustawy, a zatem przez inne osoby, aniżeli te, których uchwała dotyczy. Tego rodzaju sytuacja nie występuje w realiach niniejszej sprawy, albowiem za osobę, której uchwała dotyczy uznana być winna osoba, której służy tytuł prawny do lokalu, a niewątpliwie taki status posiadał zarówno poprzednik prawy powódki, jak i powódka. Niewątpliwie uregulowanie zawarte w art. 43 ust. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przewiduje możliwość zaskarżenia uchwały zarządu spółdzielni i dotyczy uchwały, której przedmiot został w sposób kategoryczny wskazany – uchwała dotyczy określenia przedmiotu odrębnej własności lokali. W takiej sytuacji powyższe uregulowanie nie może – jako wyjątek – być w sposób rozszerzający wykładane.

Powyższe ograniczenia winny być uznane za w pełni uzasadnione, zważywszy na znaczenie uchwał w przedmiocie określenia przedmiotu odrębnej własności lokalu w obrocie prawnym. Zwrócić należy uwagę, iż uchwała zarządu spółdzielni – o ile nie zostanie zaskarżona w relatywnie krótkim 30 dniowym terminie określonym w art. 43 ust. 5 ustawy, wchodzi w życie z dniem podjęcia (art. 43 ust. 6 ustawy) i z tą chwilą staje się podstawą oznaczania lokali i przypadających na każdy lokal udziałów w nieruchomości wspólnej przy zawieraniu umów o ustanowieniu odrębnej własności lokali na rzecz członków spółdzielni, osób niebędących członkami spółdzielni, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, lub spółdzielni mieszkaniowej oraz o przeniesieniu własności tych lokali przez spółdzielnię na rzecz członków spółdzielni lub innych osób (art. 42 ust. 5 ustawy). Mając na uwadze, iż uchwały takie wywołują nieodwracalne (lub przynajmniej trudne do odwrócenia) skutki prawne, szczególnie istotnym było ograniczenie możliwości ich kwestionowania – przede wszystkim w czasie. Podjęcie takich uchwał rodziło również dalsze konsekwencje – czy to w zakresie dalszego obrotu lokalami mieszkalnymi, czy też wykonywania praw we wspólnocie mieszkaniowej, wreszcie w zakresie opłat związanych z nieruchomością wspólną.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż stanowisko Sądu Okręgowego co do braku możliwości wystąpienia obecnie z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały przez powódkę nie jest dopuszczalne. Podzielić należy tu pogląd szeroko omówiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym termin, o którym mowa w art. 43 ust. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych aktualizuje się przy doręczeniu uchwały członkowi spółdzielni, któremu w tym czasie służy prawo do lokalu. Brak jest możliwości przyjęcia, iż w przypadku zmian w osobie, której służy prawo do lokalu (np. w drodze sukcesji uniwersalnej), termin ten niejako „odżywa” (biegnie na nowo). Tym samym możliwość kwestionowania uchwały Zarządu pozwanej Spółdzielni doręczonej członkowi tej Spółdzielni (...) w dniu 10 lutego 2004 r. upływała w dniu 12 marca 2004 r.

Zwrócić należy uwagę, iż w uzasadnieniu apelacji powódka wskazywała na okoliczności, które w jej ocenie miałyby wskazywać na pozbawienie jej możliwości działania. Mając na uwadze, iż kwestie tego rodzaju Sąd II instancji powinien mieć na uwadze z urzędu (art. 378 § 1 k. p. c. w zw. z art. 379 pkt 5 k. p. c.), również te zarzuty zostały zbadane. I tak apelująca podnosi, iż nie została ona skutecznie poinformowana o rozprawie, jaka miała miejsce w dniu 4 stycznia 2017 r. Z jednej strony zwrócić należy uwagę, iż jak wynika z trackingu tej przesyłki zawiadomienie o terminie rozprawy było powódce awizowane w dniach 20 i 28 grudnia 2016 r., a mając na uwadze brak upływu terminu awizowania tej przesyłki do daty rozprawy, Sąd Okręgowy postanowił o odroczeniu rozprawy bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Oświadczenia pełnomocnika pozwanego, które zostały podczas tego posiedzenia złożone do protokołu w istocie zawierały jedynie twierdzenia niesporne (co do tego, że powódka jest spadkobierczynią Z. M.; że brak jest informacji, aby matka powódki była członkiem spółdzielni, wreszcie iż pełnomocnik nie ma wiedzy co do tego, czy uchwała nr (...) była przedmiotem zaskarżenia). Tego rodzaju oświadczenia nie wymagały podjęcia przez pozwaną jakiegokolwiek obrony i jak już wskazano w istocie zawierały twierdzenia, które w ogóle nie były sporne pomiędzy stronami. Mając zresztą na uwadze, iż w sprawie wyznaczono także kolejny termin rozprawy na dzień 8 lutego 2017 r., a zatem powódka miała możliwość nie tylko na piśmie, ale również ustnie do protokołu zajęcia stanowiska, co do

oświadczeń wiedzy, składanych przez pełnomocnika Spółdzielni na rozprawie w dniu 4 stycznia 2017 r., gdyby takie oświadczenia wzbudzały jej jakiegokolwiek wątpliwości. Ograniczenie przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego – wobec braku możliwości kwestionowania obecnie przez powódkę uchwały nr (...) – również nie może wzbudzać wątpliwości. Bez znaczenia jest tu, czy podnoszone przez powódkę argumenty istotnie wskazywałyby na wadliwość powyższej uchwały, skoro obecnie wadliwość taka nie może być przedmiotem jakiegokolwiek badania.

Rozważania te prowadzą do wniosku, iż podniesiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. oraz korespondujący z nim zarzut braku ustaleń co do faktów wskazywanych przez powódkę, a zmierzający w istocie do zarzucenia Sądowi I instancji zaniechania gromadzenia materiału procesowego zmierzającego do ustalenia, iż kwestionowana przez powódkę uchwała była wadliwa, nie był zasadny. Jak już bowiem wskazano kwestia ta pozostawała bez znaczenia wobec braku możliwości poddania kwestionowanej uchwały kontroli z uwagi na upływ czasu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację E. T. jako bezzasadną – stosownie do art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 oraz 391 § 1 k. p. c. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265), jak dla strony reprezentowanej w obu instancjach przez tego samego pełnomocnika.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.